

Już wkrótce ujrzemy film dokumentalny o Wojsku Polskim

WARSZAWA (PAP)

W dniu 16 bm. w Centralnym Urzędzie Kinematografii odbył się pokaz prasowy nowego średniometrażowego filmu produkcji polskiej pt. „Synowie Ludu”. Film reżyserował Ludwik Perski, który jest równocześnie autorem scenariusza.

Film „Synowie Ludu” jest pierwszym średniometrażowym filmem dokumentalnym, który przedstawia historię i bojowe tradycje Ludowego Wojska Polskiego oraz braterstwo broni żołnierzy polskiego i radzieckiego od powstania pierwszych oddziałów w Sielcach nad Oką aż do zdobycia Berlina. Film wejdzie na ekrany 22 bm.

Brutalny terror kliki wojskowej w Gwatemali

Jak donosi prasa, klika wojskowa Gwatemali rozpoczęła brutalny terror przeciwko osobom podejrzany o postępowe przekonania. Według ostatnich danych aresztowano tam przeszło 4 tysiące osób. W stolicy Gwatemali wtrącono do więzień 800 osób. Zapowiedziano zwolnienie z pracy wszystkich „niepewnych” urzędników i pracowników.

Wielkopolska wieś wita X-lecie

Chłopi 6 gmin wyrównali wszystkie zaległości w dostawach

Meldunek o wyrównaniu wszystkich zaległości w dostawach żywności i mleka — złożyli chłopi powiatu rawickiego. Trzeba dodać, że powiat ten zrealizował także z nadwyżką półroczny plan wpłat podatku gruntowego.

W chwili obecnej więc chłopi sześciu już gmin naszego województwa realizują bieżące swe obowiązki wobec państwa. Są to gminy: Jędrzejewo — w powiecie trzciańskim 1 Rawicz, Jutrosin, Bojanowo, Miejska Górka i Chojno w powiecie rawickim.

Obecnie do wyrównania wszystkich zaległości zbliżają się chłopi powiatu trzciańskiego. Oczekujemy od nich meldunków. Czekaemy również na podobne meldunki z innych gmin i powiatów! (pż)

Pierwsze ziarno dla państwa

Spółdzielcy szamotulscy wzywają do szybkiej odstawy zboża!

We wszystkich gromadach naszego województwa odbywają się zebrania poświęcone omówieniu obowiązkowych dostaw zboża i ziemniaków. Na zebraniach tych przedstawiciele delegatur Ministerstwa Skupu wręczają równocześnie chłopom zawiadomienia o wysokości dostaw.

Zebranie takie odbyło się m. in. w Konarzewie gmina Dopiewo powiat Poznań. Chłopi po otrzymaniu zawiadomień z wymiarem dostaw wyrażali się z zadowoleniem o tym, że wysokości obowiązkowych dostaw nie podwyższono, mimo że plony w tym roku zapowiadają się znacząco lepsze. Chłopi konarzewscy zobowiązali się jednocześnie jak najszybciej przeprowadzić żniwa i omloty, by do końca sierpnia dostarczyć do punktów skupu, w ramach obowiązkowych dostaw całą ilość zboża.

Zobowiązania podjęli na zebraniach gromadzkich także mieszkańcy gmin: Jędrzejewo, Jutrosin, Bojanowo, Miejska Górka i Chojno w powiecie rawickim.

Na zebraniach gromadzkich w Konarzewie, Jędrzejewie, Jutrosinie, Bojanowie, Miejskiej Górze i Chojnie w powiecie rawickim, w których uczestniczyli przedstawiciele delegatur Ministerstwa Skupu, omówiono obowiązkowe dostawy zboża i ziemniaków. Chłopi zobowiązali się do szybkiej odstawy zboża.

Wszystkie gromady naszego województwa odbywają zebrania poświęcone omówieniu obowiązkowych dostaw zboża i ziemniaków. Na zebraniach tych przedstawiciele delegatur Ministerstwa Skupu wręczają chłopom zawiadomienia o wysokości dostaw. Zebranie takie odbyło się m. in. w Konarzewie gmina Dopiewo powiat Poznań. Chłopi po otrzymaniu zawiadomień z wymiarem dostaw wyrażali się z zadowoleniem o tym, że wysokości obowiązkowych dostaw nie podwyższono, mimo że plony w tym roku zapowiadają się znacząco lepsze. Chłopi konarzewscy zobowiązali się jednocześnie jak najszybciej przeprowadzić żniwa i omloty, by do końca sierpnia dostarczyć do punktów skupu, w ramach obowiązkowych dostaw całą ilość zboża. Zobowiązania podjęli na zebraniach gromadzkich także mieszkańcy gmin: Jędrzejewo, Jutrosin, Bojanowo, Miejska Górka i Chojno w powiecie rawickim.

W numerze „Nowy Świat”



Cena 30 gr

CZYTELNIK

Rok X Wyd A B Poznań, niedziela/poniedziałek 18/19 VII 1954 r. Nr 170 (3226)

Z obrad aktywu partyjno-gospodarczego metalowców stolicy

Rotaniecie produkcji traktorów i maszyn naczelnym zadaniem robotników i pracowników inżynieryjno-technicznych

Na naradzie aktywu partyjno-gospodarczego przemysłu maszynowego okręgu warszawskiego, wzywającej dyskusji jaka wywiązała się wokół referatu sekretarza KW PZPR — M. Białkowskiego wskazano na duże, dotąd nie wykorzystane możliwości obniżenia kosztów własnych.

Wiele uwagi poświęcono na naradzie sprawie konieczności traktowania walki o lepsze wyniki ekonomiczne na równi z walką o wykonanie planów produkcyjnych. Bo, wiem, jak wskazują doświadczenia odbytych już konferencji partyjno-ekonomicznych, wiele zakładów przemysłu maszynowego realizuje plany produkcji za wszelką cenę — nie bacząc na koszty własne.

O zagadnieniu tym mówił m. in. główny księgowy Polskich Zakładów Optycznych — Kazimierz Piechowicz. „Głęboka analiza zagadnień rotaniecia produkcji — powiedział gł. księgowy z PZO — wskazuje, że kształtowanie się kosztów jest uzależnione przede wszystkim od pracy robotników oraz pracowników inżynieryjno-technicznych, od tego, ile uwagi poświęcają oni oszczędności materiałowej, robocizny, kosztów wydziałowych itp.”

O SZYBSZY POSTĘP TECHNICZNY

„Potaniecie na przestrzeni ostatnich 2 lat kosztów produkcji traktora „URSUS” o przeszło 2,5 tys. zł, a w okresie poprzedzającym tegorocz-

na konferencję partyjno-ekonomiczną — o dalszy tysiąc zł, to wynik realizacji 52 wniosków racjonalizatorskich i problemowych z dziedziny technologii i konstrukcji” — powiedział na naradzie ob. Gwiazdecki z Zakł. Mech. „URSUS”. Dalszym dorobkiem tych zakładów w dziedzinie postępu technicznego jest modernizacja niektórych urządzeń wydziałów mechanicznych, usprawnienie konstrukcji i technologii produkcji wielu części ciągnika, co przyniosło znaczne zmniejszenie pracochłonności, oszczędności materiałów itp. Mimo tych osiągnięć w I półroczu br. zakład nie wykonał planu postępu technicznego.

Celem usunięcia niedociągnięć w pracy przemysłu maszynowego i nadrobienia zaległości powstałych wskutek niewykonania planu produkcji I półroczu przez niektóre zakłady, aktywu partyjno-gospodarczy podjął uchwałę, w której zobowiązuje się:

1) wykonać zadania produkcyjne II półroczu br. w pełnym asortymencie, nadrobić powstałe niedobory z I półroczu, bezwzględnie przestrzegać terminów opanowywania i uruchamiania produkcji nowych wyrobów;

2) dokonać przełomu w walce o obniżkę kosztów własnych i do końca roku wykonać i przekroczyć określone planami na 1954 r. zadania obniżenia kosztów produkcji o 208 mln. zł.

Szczególnie odpowiedzialne zadania w tej dziedzinie przy padają czołowym zakładom okręgu warszawskiego, w tym: Zakładom im. Nowotki, Zakładom im. Kasprzaka, Zakładom Mechanicznym „Ursus”, Warszawskiej Fabryce Motocykli, Polskim Zakładom Optycznym i Fabryce im. Świerczewskiego.

Aktywu partyjno-gospodarczy zakładów przemysłu maszynowego okręgu warszawskiego wzywa załogi zakładów do niezwłocznego przystąpienia do realizacji postanowień narady.

Kurtuazyjna wizyta radzieckich okrętów w Szwecji

MOSKWA (PAP) „Prawda” donosi, że w czwartek wieczorem eskadra radzieckich okrętów wojennych Floty Bałtyckiej z okrętem flagowym kontradmirała W. Kotowa na czele udała

Rząd NRD demaskuje kłamstwa „Białej księgi”

Agencja ADN ogłosiła komunikat Biura Prasowego Premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Komunikat demaskuje tzw. „Białą księgę” rządu angielskiego, która kłamliwie utrzymuje, jakoby stan liczebny sił policyjnych w NRD przeszedł czterokrotnie przewyższał stan liczebny sił policyjnych w Niemczech zachodnich i że w Niemczech Republiki Demokratycznej wprowadzono rzekomo „obowiązek służby wojskowej”.

Komunikat podkreśla, że przytoczone w „Białej księdze” informacje są od początku do końca zmyślane.

Spółceństwo Moskwy uczciło 50 rocznicę śmierci A. Czechowa

W sali kolumnowej Domu Związków Zawodowych w Moskwie odbyła się 15 bm. uroczysta akademicka poświęcona pamięci A. P. Czechowa. Obecni byli pisarze, artyści, naukowcy, przedstawiciele społeczeństwa, studenci oraz ambasadorowie i posłowie akredytowani w Moskwie. Odczyt o życiu i twórczości Czechowa wygłosił wybitny radziecki historyk literatury W. Jerimłow.

Artyści polscy wyjechali do NRD

W związku z „Tygodniem Kultury Polskiej” obchodzonym w Niemieckiej Republice Demokratycznej w dniach od 18 do 25 bm. wyjechali do NRD na zaproszenie Towarzystwa Łączności Kultur-nej z Zagranicą artyści polscy: laureatka międzynarodowego konkursu śpiewaczego w Pradze, Stefania Woytowicz i laureat IV Międzynarodowego konkursu im. F. Chopina — Zbigniew Szymonowicz.

W czasie pobytu w NRD artyści polscy dadzą szereg koncertów w większych miastach niemieckich



W całym kraju ludzie pracy zaciągają warty produkcyjne, aby godnie uczcić 10-lecie Polski Ludowej.

Miedzy innymi w Zakładach Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu do ubiegłego piątku podjęło Warty Produkcyjne 2424 robotników, a 1829 pracowników zobowiązało się m. in. przepracować 7387 godzin przy żniwach, dla dopomożenia pracującej wsi w sprzecie zbóż. Czyn o pomocy przy żniwach zainicjowała robotnica Danuta Wieczorkiewicz z W-3, która zobowiązuje się do przepracowania 100 roboczogodzin na wsi wezwwała wszystkich pracowników ZISPO do wzięcia udziału w sprzecie zbóż.

Wśród zobowiązań produkcyjnych na szczególną uwagę zasługuje meldunek robotników z grupy związkowej nr 34, kierowanej przez meza zaufania K. Dziubka na Oddziale W-3, którzy w ramach wart zobowiązali się podnieść wydajność ze 140 na 160 proc. normy.

Znaczenie wzrosła również m. in. wydajność na oddziale W-9, gdzie na przykład załoga placówki W-95 zobowiązała się wykonać plan miesieczny do dnia 26 bm. Wiele zobowiązań jest już na ukończeniu. Widniejąca na zdjęciu brygada Aleksandra Styburskiego przeprowadza montaż rewolwerówek o sterowaniu hydraulicznym.

Równocześnie nadechodzą meldunki o przystępowaniu załóg do długookresowego współzawodnictwa dla uczczenia 10-lecia Polski Ludowej. Jak donosi korespondent Witold Rodziewicz, długookresowe współzawodnictwo podjęła ostatnio załoga Poznańskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego. Zobowiązania załogi przyczynią się do obniżenia kosztów własnych o ok. 3 mln. zł, oraz wykonania miesiąca przed terminem planu na rok 1954.

Nasz korespondent Jan Krywel donosi o przystąpieniu do długookresowego współzawodnictwa również pracowników z przedsiębiorstw podległych Poznańskiemu Zakładom Ceramiki Budowlanej. Dla obniżenia kosztów własnych podległe tym Zakładom przedsiębiorstwa zobowiązały się stosować przy wypale cegły do 40 proc. młku węglowego zamiast mialu, zlikwidować przestoje wagonów i zaoszczędzić do końca roku 50 ton węgla i 6 ton mialu.

Dyrekcja Poznańskich Zakładów odda ponadto do końca roku do dyspozycji swoich pracowników 2 nowoczesne urzędowe hotele robotnicze w Mścińszewie, Słonawie oraz łaźnię w Junikowie.

...i okrętów szwedzkich w Leningradzie

W dniu 15 bm. do Leningradu przybyła z kurtuazyjną wizytą eskadra szwedzkich okrętów wojennych. W skład eskadry wchodziły krążownik „Tre Kronor” i 4 torpedowce.

Na redzie eskadry szwedzkiej pod dowództwem kontradmirała Erika af Klinda powitał torpedowce radziecki i ścigacz. Na pokład okrętu flagowego przybyli szwedzi attaché morski w Związku Radzieckim i oficerowie łączności.

Podczas zbliżania się eskadry okrętów do Kronsztadu szwedzki okręt flagowy oddał salwę honorową, a na główny maszt wciągnął flagę państwową Związku Radzieckiego.

Artyleria przybrzeżna twierdzy kronsztackiej odpowiedziała salwą honorową.

Wysoki komisarz ZSRR w Austrii ofiarom powodzi

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Wiednia:

Radziecka służba informacyjna w Austrii opublikowała następujący komunikat:

Pełniący obowiązki wysokiego komisarza ZSRR w Austrii W. M. Kraskiewicz odwiedził 15 bm. kanclerza Raaba i złożył mu w imieniu rządu radzieckiego wyrazy współczucia w związku z klęską żywiołową, jaka dotknęła Austrię i naród austriacki.

W. Kraskiewicz zakomunikował kanclerzowi Raabowi, że wysoki komisarz ZSRR w Austrii przeznaczył 300 tys. szylingów na fundusz pomocy dla ludności, która ucierpiała wskutek powodzi.

Sprzętu żniwnego nie zabraknie

kosy, babki i osetki czekają na nabywców

Ostatnie deszcze spowodowały pewne trudności w sprzecie zbóż. Część zboża wygłębia tak, że zaszła konieczność użycia podnośników do snopowiązałek. Centrala Zaopatrzenia Rolnictwa w Poznaniu rozprowadziła już cały posiadany zapas podnośników w ilości około 400 sztuk, głównie między PGR-y i POM-y.

Gminne Spółdzielnie notują zwiększony popyt na kosy oraz babki i osetki. Choć w sklepach wiejskich znajdują się jeszcze pewne zapasy kos, to jednak Wojewódzki Zarząd Gminnych Spółdzielni zamówił przed tygodniem 5 tys. kos w wytwórni Wapiennica. Do dnia 15 bm. w powiecie poznańskim sprzedano 700 kos.

Mówi Nowa Huta!

Brygady robotnicze rejonu kołowski Huty im. Lenina doniosły o zakończeniu wszystkich zasadniczych prac budowlano-montażowych w dziale przygotowania węgla, otwierając tym samym front robót dla grup roboczych.

W silowni Huty im. Lenina, skąd płynnie już od kilkunastu godzin energia elektryczna, rozpoczęły się prace związane z budową II etapu silowni.

Szefowie delegacji dokonują wymiany poglądów w sprawach dotyczących dalszych prac konferencji

Korespondent Agencji TASS podaje, co następuje:

Ostatnio odbywają się w Genewie nieoficjalne spotkania szefów delegacji uczestniczących w obradach nad rozwiązaniem kwestii Indochin. W czasie tych spotkań ma miejsce wszechstronna wymiana poglądów w sprawach dotyczących konferencji genewskiej.

Przywiązuje się doniosłe znaczenie do długiej rozmowy ministra Molotowa z premierem Mendes-France'm, która odbyła się 15 bm. Jak dowiadujemy się, w czasie tej rozmowy rozpatrywano ważne zagadnienia, dotyczące przywrócenia pokoju w Indo-

chinach. Podaje się, że rozmowa przebiegała w przyjaznej atmosferze; ma ona niewątpliwie pożyteczne znaczenie dla prac konferencji genewskiej.

Zwraca jednak uwagę fakt, że w niektórych organach prasy francuskiej, np. w dzienniku „France Soir” charakter tej rozmowy przedstawiony został w sposób wypaczony. Usiłuje się przy tym wywołać wrażenie, jakoby w czasie tej rozmowy ujawniły się rozbieżności nie do pokonania. Czyni się to, jak widac, w myśl instrukcji określonych kół, by oddziaływać odpowiednio na opinię publiczną.

Niektóre dzienniki francuskie powtarzają w danym wypadku wersję rozpowszechnianą przez prasę amerykańską.



Zaczęła się antyfaszystowska wojna narodu hiszpańskiego przeciwko włosko-niemieckim interwentom. Faszyzmowski zamach w Hiszpanii był częścią składową międzynarodowej ofensywy faszystów przeciwko demokracji w całym świecie, był wystąpieniem zorganizowanym, pokrywającym się z imperialistycznymi planami Hitlera. Wydarzenie to od pierwszej chwili miało charakter międzynarodowy. Ze wszystkich stron świata spieszyli z pomocą ludzkie — najlepsi bojownicy o wolność. Naród hiszpański stanął do walki nie tylko w obronie własnej wolności, ale i w obronie cywilizacji i kultury całego świata. Po dwu i pół latach śmiertelnych bojów doznał jednak do władzy faszystów. Walka z nimi trwa jednak dalej. Naród hiszpański i jego klasa robotnicza nigdy nie pogodzi się z krwawym reżimem Franco i jego kliki.

19 LIPCA 1893 R.
urodził się Włodzimierz Majakowski, wielki poeta radziecki, piewca Rewolucji Październikowej. Całą swą twórczość poświęcił on sprawie proletariatu. Majakowski bardzo silnie odczuwał więź łączącą go z partią bolszewicką, z klasą robotniczą, z całym narodem. Wiersze jego sławią rewolucję, partię i jej twórcę — Lenina, opiewają pierwsze na świecie państwa socjalistyczne i jego budowniczych — komunistów, a jednocześnie smagają bezlitośnie wszystkie pozostałości starego w nowym społeczeństwie: opor-tunizm, biurokrację, karierowiczostwo, tchórzostwo. Język poezji Majakowskiego jest obrazowy, żywy, dosadny. Z niezwykłą celnością i siłą wyraża uczucia poety — zarówno miłość, entuzjazm, wiarę w człowieka, jak i gniew, pogardę, nienawiść do wroga.

Wkrótce dostarczymy państwu pierwszy wagon ziarna

(Dokończenie ze str. 1)

kosami. Nasze żony będą nam pomagały przy ustawianiu mendli.

— Żniwa są w tym roku wprawdzie opóźnione, bo przeszkodziły deszcze i dlatego tym lepiej trzeba wykorzystać do pracy wszystkie ręce i maszyny. Dlatego pożyczylimy jeszcze jedną sнопowiazkę z sąsiednich Sokółowie, bo tam młóca na razie rzepak i koszą jęczmień.

— Do maszyn przyczepiliśmy podnośniki na wyłęganie zboża. Do piątku południa powinniśmy mieć zboże żęte. Snoły przesuszają się w mendlach, a od poniedziałku zamierzamy młócić od razu na polu, bo w końcu przyszłego tygodnia musi wyjść z nas pierwszy wagon ziarna na stację kolejową w Błotnicy. Takesmy zdecydowali.

— W sobotę chcemy ruszyć z podorywką. Mamy wagon wapna na wapnowanie ściernisk tak, że w sześć, siedem dni podorywka będzie skończona.

— Śmieli się z nas chłopcy ze Starkowa — opowiada na pożegnanie księgowy Działkiewicz — że w tym roku tak wczesnie kosiliśmy siano. Tymczasem zebraliśmy je suche i piękne, a na naszych łąkach jest już znowu ładna trawa. W tym roku będziemy trzy razy kosili, bo łąki są nakompostowane. Daliśmy także sztuczny nawóz i dobre nasiona, więc i zbiory będą odpowiednie.

Miarow pochyłają się sylwetki żniwiarzy, za nimi kobiety zręcznie i szybko wiążą снопы pięknego żyta. Dźwięk raz po raz ostrzonych kos za- gnusza coraz silniejszy kłopot sнопowiazdek. Żniwa w PGR Boszkowo idą pełną parą.

tycznej, wicepremiera Fam Wan-donga.

Wczorajem, 16 bm. w siedzibie szefa delegacji brytyjskiej odbyło się spotkanie, w którym wzięli udział: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych ZSRR — W. M. Molotow, premier i minister spraw zagranicznych Francji — Mendes-France oraz minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii — Eden.

O spotkaniu tym wydano komunikat treści następującej: „Dnia 16 lipca br. wieczorem odbyły się nieoficjalne rozmowy między dwoma przewodniczącymi konferencji (Edenem i Molotowem) oraz szefem delegacji francuskiej w sprawie prac konferencji”.

Powódź w Słowacji i na Węgrzech przybiera katastrofalne rozmiary

BUDAPEST (PAP)

Prasa czechosłowacka donosi z Bratysławy, że poziom wody na Dunaju osiągnął w dniu 15-bm. wysokość 9,81 m. Szereg wsi nadbrzeżnych zostało zatopionych. Oddziały wojskowe pomagają w ewakuacji ludności oraz umacnianiu tam i grobli.

BERLIN (PAP)

Poziom wody na Łabie pod Magdeburgiem wykazuje tendencję do obniżania się. Natomiast w in-

Białoruska i ukraińska SRR przyjęte do UNESCO

Jak donosi z Wenecji korespondent agencji France Presse, w dniu 15 bm. na XXXVIII Sesji Komitetu Wykonawczego UNESCO, która odbywa się w Wenecji, Białoruska SRR i Ukraińska SRR zostały bez głosowania przyjęte w poczet członków tej organizacji.

Milion drzew owocowych upiększy zagrody i drogi Wielkopolski

W najbliższym czasie w woj. poznańskim wysadzonych zostanie z inicjatywy Prezydium WRN ponad milion drzew owocowych. Drzewa owocowe wysadzać się będą przy drogach dojazdowych, drogach między gromadami i gminami oraz w ogródkach przyzagrodowych i szkolnych. (zg)



Fot. — CAF.
Z POBYTU ARTYSTÓW TEATRU KAMERALNEGO W PARYŻU
Na zdjęciu: Aleksander Zelwerowicz w otoczeniu członków zespołu Teatru Kameralnego.

Debata w Izbie Gmin

Churchill dołączył się do kampanii zastraszenia Francji

LONDYN (PAP)

Dnia 14 bm. toczyła się w Izbie Gmin debata nad polityką zagraniczną Wielkiej Brytanii. Zajął debatę przywódca frakcji parlamentarnej labourystów — Attlee, który krytykował różne aspekty polityki amerykańskiej. Odpowiadając na przemówienie Attlee, premier Anglii — Churchill przedstawił ponownie swój punkt widzenia w sprawie przyznania Chińskiej Republice Ludowej miejsca w ONZ, sformułowany przezeń w przemówieniu 12 lipca br. w Izbie Gmin.

W związku z propozycją Attlee w sprawie spotkania z G. M. Malenkowem, Churchill oświadczył, iż nie ma nic do dodania do swych poprzednich wypowiedzi na ten temat. Churchill wypowiedział się za remilitaryzacją Niemiec zachodnich bez względu na to, czy Francja ratyfikuje układ o europejskiej wspólnotie obronnej, czy też nie.

W zakończeniu swego przemówienia Churchill oświadczył: rząd angielski i amerykański do szły do wniosku, że w wypadku, jeśli układ o europejskiej wspólnotie obronnej nie zostanie ratyfikowany, osiągną one swe cele w najlepszy sposób przez odwołanie się do siły. Churchill oświadczył, że nie zamierza podzielić się z Niemcami, a jedynie do utworzenia europejskiej wspólnoty obronnej.

NASI KORESPONDENCI DUNAJU

W wielu powiatach naszego województwa żniwa już rozpoczęły. Mimo jednak dobrej przygotowania całej akcji, zdarzają się jeszcze poważne niedociągnięcia, o których donoszą nasi korespondenci:

BLASZKI — BRAK NASION NA POPLONY

Mało i średniorolni chłopcy z gromad gminy Blaszków rozpoczynają w tych dniach żniwa. — Chcąc zapewnić paszę dla swego inwentarza mają zamiar po podorywkach zasieć poplony: wykęś, peluszkę czy łubin.

Gminne spółdzielnie jednak do tychczas nie zaopatrzone w tę nasioną. Zarząd spółdzielni winien niezwłocznie poczynić energiczne kroki w PZGS w Kaliszu i sprowadzić potrzebne nasiona.

MARIAN ANTOCZAK

KIEDY DOCZEKAJĄ SIĘ?

GOM w Międzychodzie oddał w ub. roku do naprawy do TOR w Tarnowie silnik spalinowy mocarny. Rachunek za naprawę dawno już zapłacono, tymczasem do dzisiaj nie oddano, mimo licznych interwencji, silnika nie zwrócono.

Może kierownictwo TOR w Tarnowie odpowie — co stało się z silnikiem, oddanym do naprawy przez GOM w Międzychodzie?

JAN NOGALEWICZ

z łagranicy

Agencja France Presse donosi z Hanoi, że dnia 16 bm. francuskie wojska kolonialne zmuszone zostały pod naciskiem oddziałów Wietnamskiej Armii Ludowej do opuszczenia silnie umocnionej pozycji w Erulin — położonej o 70 km na północny wschód od Hanoi.

Bilans banku Francji, opublikowany według stanu na dzień 8 lipca br., wykazuje dalszy wzrost obiegu banknotów. W porównaniu ze stanem na dzień 1 lipca ub. roku, obieg ten wzrósł o 4.162 mld. franków i wyniósł 2.385.466 mld. franków.

Angielski minister kolonii Lyt-telton w odpowiedzi na interpelację w Izbie Gmin, oświadczył, że od czasu wprowadzenia w Keni stanu wyjątkowego, stracono 505 Murzynów.

Ich 10-lecie Słowa a rzeczywistość

W lipcu 1928 r. ówczesny prezydent Mościcki wyzłował wieś, a raczej tylko dwory magnatów.

Z okazji pobytu w Wartkowicach w dniu 13 lipca wygłosił przemówienie do delegatów kół rolniczych, oświadczaając, według relacji sanitacyjnego „Dziennika Poznańskiego” (nr 158, 1928 r.), m. in. co następuje:

„Powiedziałem przed dwoma laty, że w Polsce będzie dobrze, musi być dobrze na podstawie głębokiej obserwacji i ścisłego badania cyfr.

Ścisłe obserwacje wykazały, że obecnie spośród krajów Europy Polska kroczy w szybkości rozwoju na pierwszym miejscu. I już, w niedalekiej przyszłości wi-dzę czas, kiedy siedzieli nasi będąc na nie tylko podziwiać, ale i nam zazdrościć.”

Mościcki liczył chyba na wielką naiwność słuchających, bo nie tylko ścisłe obserwacje, ale przede wszystkim owe ścisłe badanie cyfr wykazywało, że nie tylko nasi sąsiadzi, ale nawet kraje gospodarczo zacofane nie miały nam czego zazdrościć, gdyż w wielu dziedzinach życia gospodarczego byliśmy na ostatnich miejscach.

Jak np. podał „Nowy Kurier” (nr 127, 1928 r.), pod względem spożycia w kilogramach, przypadającego na jednego mieszkańca, Polska zajmowała jedno z ostatnich miejsc. Przykłady: spożycie pszenicy — Polska — 46, Szwecja — 116, Węgry — 167, cukru: Polska — 11,9, Czecho-słowacja — 35,5, kawy — Polska — 0,3, Finlandia — 4,9 itd., itd.

Nie było także podstaw do zazdrości w dziedzinie motoryzacji kraju. Skoro pod względem ogólnej liczby samochodów byliśmy w ogólnej tabeli za „Algerem, Meksykiem, Egiptem.

Owszem, Mały Rocznik Statystyczny wykazywał także pierwsze miejsca, jakie Polska zajmowała w pewnych tabelach porównawczych, np. pod względem wychodźstwa, które w 1928 r. wyniosło 186,6 tys. osób.

Zajmowaliśmy wówczas tak- że jedno z pierwszych miejsc pod względem bezrobocia — 31 XII 1928 r. notowano oficjalnie 126 tys. bezrobotnych — oraz pod względem umiera- lności, szczególnie na gruźlicę.

Oto, jak było „dobrze” w 1928 r. W latach następnych, według optymistycznej prognozy Mościckiego, miało być jeszcze lepiej, tymczasem posłuchajmy, co cztery lata później powiedział ówczesny pre- mier Prystor:

„Jest już tak źle, że gorzej być nie może... Zna- dujemy się na samym dnie studni, z której nie można już spaść niżej.”

W dalszym ciągu wzrastają ce bezrobocie, postępujący za- stój gospodarczy w latach następnych dowiódł, że spada- liśmy jeszcze niżej...

A. W.

NIEDZIELA	
Kamila, Szymona	
Stożce w.: 3,36	
Książce w.: 20,56	
z.: 6,48	
PONIEDZIAŁEK	
Wincentego	
Stożce w.: 3,37	
z.: 19,47	
Książce w.: 21,11	
z.: 8,10	

Chwilami większe przejaśnienia, poza tym zachmurzenie umiarkowane, lub duże ze skłonnością do opadów. Temperatura maksymalna około +16 st. C. Wiatry przejściowo słabnące, poza tym umiarkowane, chwilami dość silne z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich.

Apteki współzawodniczą o lepszą obsługę klienta

Współzawodnictwo pracy, prowadzone wśród 159 aptek i 2 samodzielnych punktów aptecznych w woj. poznańskim w II kwartale br., wysunęło na pierwsze miejsce zespół pracowników Apteki nr 143 w Turku. Drugie miejsce zajęła Apteka nr 154 w Wolsztynie, trzecie — Apteka nr 87 w Ostrowie, czwarte — Apteka nr 174 przy Parku im. Kasprzaka w Poznaniu.

Proponując przechodni Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia oraz dyplomy przewodników pracy wręczone zostały 18 bm. na akademii, która odbyła się w Domu Tramwajarzy.

Niezależnie od współzawodnictwa między aptekami woj. poznańskiego — Poznańskie Przedsiębiorstwo Aptek prowadzi współzawodnictwo ze Stołecznym i Krakowskim Przedsiębiorstwem Aptek. (ha)

NASI KORESPONDENCI

„Ich — 7 lat“

Z dnia na dzień wzrasta ilość czytelników w Gminnej Bibliotece w Skalmierzycach (pow. Ostrowo). Obecnie biblioteka posiada już 3116 książek i 365 stałych czytelników.

Szkoda tylko, że nikt z członków Prezydium GRN nie zagląda do biblioteki. Stwierdziliby wtedy, że istnieje w niej wiele braków, których samo kierownictwo biblioteki nie może usunąć. Lokal bowiem jest stanowczo za mały, podłoga zniszczona, a drzwi zepsute.

Mimo kilkakrotnych interwencji ze strony kierownictwa — Prezydium GRN nie odwiedziło od 7 lat biblioteki. Cóż to za niechęć do książek?

R. TOMASZEWSKI

Mleko jest — nie ma naczyć

W gromadzie Dębe (pow. Kalisz) znajduje się zlewnia mleka. Jednak zlewnia ta posiada za mało naczyń do mleka — zaledwie na 120 litrów, a chłopcy przeciętnie przywożą około 400 litrów dziennie. Toteż nie dziwne, że dostawcy są zmuszeni na opróżnienie swoich konwójów czekać nieraz po kilka godzin.

Czas rolników jest drogi. Zlewnia w Dębie powinna natychmiast postarać się o dostateczną ilość naczyń, aby rolnicy mogli zlewać mleko zaraz po przywiezieniu.

T. KACZMAREK



Fot. Kazimierz Przychodaki

W świetlicy Zakładów im. Stalina w Poznaniu wystąpił z nowym programem Zespół Pieśni i Tańca ZISPO. Program zawierający część koncertową i rozrywkową, zakończyło barwne widowisko pt. „Malowanki Wielkopolskie” (Zrębowo).

Widowisko to opracował kolektyw w składzie: Maksymilian Statkiewicz, Roman Lipiński, Małgorzata Kassówna, Eugeniusz Pohland i Jan Kraśny — pod kierownictwem prof. Mariana Weigta przy współpracy mgr. Stefana Snusko, który dostarczył ze swoich zbiorów wielkopolskich melodii i materiałów etnograficznych. Akcja „Malowanek” dzieje się w jednej z wiosek pow. szamotulskiego.

Powtórzenie koncertu nastąpi w najbliższy poniedziałek, 19 bm. w Operze im. Stanisława Moniuszki. „Malowanki Wielkopolskie” zostaną natomiast wystawione w dniu Święta 22 Lipca w ramach festynu organizowanego przez „Głos Wielkopolski” i „Polskie Radio” na Starym Rynku.

Na zdjęciu: scena z „Malowanek Wielkopolskich”.

(wjc)

Śladami listów Czytelników

»Załatwiono«

mówią kierownicy instytucji, w których interweniuje w sprawach naszych Czytelników, wysyłając do redakcji odpowiedź na słuszną krytykę czy skargę.

„Załatwiono” — cieszą się pracownicy redakcji — jeszcze jedna instytucja, która szybko i sprawnie reaguje na interwencje, widzi swoje błędy, stara się je usunąć i pomóc człowiekowi.

Wszystko jest w porządku, gdy wnikiwe wyjaśnienie na

desłane do redakcji jest poparte — usunięciem niedociągnięć czy naprawieniem wyrządzonej komuś krzywdy. Bywają jednak jeszcze i takie wypadki, że za wyjaśnieniem nie idzie załatwienie sprawy.

Ob. Stępiń z Gniezna otrzymał przydział pokoju zajętą nieprawnie przez ob. Janasa. Po interwencji, otrzymałmy w dniu 5 maja zawiadomienie Prezydium MRN w Gnieźnie, że 14 kwietnia dokonano eksmisji ob. Janasa. Eksmisję przeprowadzono, ale... za kilka godzin ob. Janas powtórnie zajął pokój i mieszka w nim w dalszym ciągu.

W lipcu 1953 r. w wyniku sąsiedzkich nieporozumień ob. Małecki, zam. w Skokach, pozbawił prądu przez zerwanie elektrycznego kabla część mieszkania zajętego przez naszego Czytelnika ob. Ucińskiego. Interwencje w tej sprawie w Zarządzie Sieci Elektrycznej — Rejon w Chodzieży nie odniosły skutku, więc redakcja na szczeblu WRN, które po stwierdzeniu nieprawego postępowania ob. Małeckiego zawiadomiła nas, że ZSE otrzymał polecenie jak najszybszego przyłączenia mieszkania ob. Ucińskiego do sieci elektrycznej. Byliśmy pewni, że polecenie PWRN ruszy sprawę z miejsca. A tymczasem do

NIE POZWOLIMY by zmarnował się choćby jeden kłos

W 465 spółdzielniach produkcyjnych żniwa w pełni

Niesprzyjające warunki atmosferyczne spowodowały pewne opóźnienia prac żniwnych na terenie całej Polski. To też rolnicy wykorzystują każdą godzinę bezdeszczowej pogody do przeprowadzania żniw. Dotychczas przystąpiono do sprzątu zbóż w województwach: poznańskim, warszawskim, bydgoskim, łódzkim, kieleckim, lubelskim, białostockim oraz wrocławskim.

W naszym województwie żniwa przeprowadza już 465 spółdzielni produkcyjnych, korzystając z obsługi POM-ów. Jednym z produkujących jest POM z Ostrowa, którego maszyny żniwują w 14 spółdzielniach, poza tym POM z Doliska pracujący w 5 spółdzielniach oraz POM-y w Śmiglu i Wolsztynie. — Każdą z nich ma pod opieką po 3 spółdzielnie.

Trudno jeszcze o dokładne dane dotyczące ilości zboża zebranego przez POM-y — w każdym razie skoszono ok. 300 ha.

ZESPÓŁ SŁOWO Odstawił 15 TON RZEPAKU

Walka o jak najsprawniejszy sprzęt zbożowy trwa we wszystkich gospodarstwach rolnych naszego województwa.

W Zjednoczeniu PGR Chodzież do żniw przystąpili wszystkie gospodarstwa. Rzepak i jęczmień sprzątnięto tam już całkowicie, przy czym 50 proc. rzepaku odstawił do punktu skupu. Na szczególne wyróżnienie zasługuje zespół Słomowo w powiecie Oborniki, który odstawił 15 ton rzepaku.

Prace żniwne przebiegają sprawnie również w Zjednoczeniu Poznań-Południe, gdzie wyłóceno rzepak z 400 ha na 1900 ha zebranych oraz sprzątnięto jęczmień z 602 ha.

W Zjednoczeniu Poznań-Północ rozpoczęły zespoły: Szopowice, Lubosz, Kołaczko oraz Poznań. Sprzątnięto żyto ze 190 ha. W Zespole Szopowice wszystkie gospodarstwa rozpoczęły już sprzątać żyta.

Do żniw przystąpiło także 5 zespołów w Zjednoczeniu Ostrowo, gdzie skoszono 210 ha żyta.

REDAKCJA. Poznań ul. Grunwaldzka nr 19 II ptr. telefon nr 62-70 63 51 74-21 75-21 78-63.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. Poznań. K-5-10711

Dalsza lista nagrodzonych w konkursie „ZBIERAMY ŻŁOM“

Cenne nagrody książkowe w konkursie redakcji „Głosu Wielkopolskiego” i Rejonowego Zbioru Żłomu pod hasłem: „Zbieramy żłom na budowę szkół” — wylosowali następujący uczestnicy konkursu, zamieszkali w woj. poznańskim:

Izidor Majerczak — Góra, gm. Tarnowo Podgórne; August Sołtysiak (2 nagrody) — Ropin, powiat Strzelce Krajeńskie; Fryderyk Malinowski (8 nagród) — Opalenica; Jan Przybylski — Wapno; Jerzy Olejniczak — Kalisz; Czesław Górecki — Dzierżążno Małe, pow. Pila; Jan Wiśniewski — Pęczniew — pow. Turek; Rozalia Mileczuk (3 nagrody) — Targowa; Józef Przybył i Jerzy Grabarczyk (2 nagrody) — Kalisz; Stanisław Czerniak (dwie nagrody) — Gorzów; Jan Torzecki (2 nagrody) — Kalisz; Zygmunt Czaborowski — Góra, gm. Tarnowo Podgórne; Kazimierz Oleśnik — Linie, powiat Nowy Tomys; Szkoła Podstawowa w Kuślinie; Dominik Barz — Niechanowo; Andrzej Wiśniewski — Kleczew, powiat Konin; Stanisław Kosonowski (2 nagrody) — Glinik, powiat Gorzów; Stanisław Czerniak — Gorzów; Mieczysław Waraczewski (5 nagród) — Polczyń, pow. Września; Jan Wandrak — Kalisz; Waldeemar Czerniak (2 nagrody) — Gorzów; Barbara Palkert — Gorzów, pow. Leszno; Leonard Czechowicz (5 nagród) — Gorzów; Aleksander Gbur (3 nagrody) — Opalenica; Zygmunt Czaborowski — Góra; Kazimierz Karniewicz (5 nagród) — Jordanowo; Marcin Golewa — Margonin; Jan Wandrak i Zenon Matuszczak — Kalisz; M. Nowak — Michanowo, pow. Nowy Tomys; Jan Bloch — Sieraków; Ryszard Wojciechowski — Kalisz; Stanisław Kucharski — Kotowicko, pow. Ostrowo; Teodor Hędzlik — Poniec; Jan Wandrak — Kalisz; Bolesław Mielczarek — Kalisz; Romuald Hanyś — Buk.

Nagrody powyższe Rejonowa Zbiornica Żłomu prześle zwycięzcom pocztą.

KRONIKA KULTURALNA

Mieszkańcy Międzychodu dotkliwie odczuwają brak stałych rozrywek kulturalnych. Każde więc przybycie ekip artystycznych wita się z wielkim entuzjazmem.

Nie dziwnego, że przybycie artystów Teatru Nowego z Poznania i wystawienie sztuki Balzaka pt. Eugenia Grandet ściągają licznych widzów. Tym razem jednak widzowie, a raczej ich zachowanie się budziło zastrzeżenia.

Spóźniali się zamiast stać ci, cho u wejścia szukali swoich miejsc zachowując się dość hałaśliwie. Małe dzieci nie rozumiejąc sztuki nudziły się i również przeszkadzały publiczności. (AS)

Chór im. F. Chopina przy PSS w Rogoźnie, pow. Oborniki, jest jednym z najlepszych w naszym województwie. 60-osobowy zespół tego chóru ma za sobą poważny dorobek w dziedzinie krzewienia pieśni polskiej. Zespół ten często odwiedza najbardziej odległe nawet wsi powiatu. (H.O.)

W księgarniach Domu Książki ukazują się ostatnio pięknie wydane, oprawne dzieła Prusa i Sienkiewicza w prenumeracie.

ZOSTROWA

W ładnym baraku przy ul. Nowej, należącym do Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego mieści się od niedawna hotel robotniczy oraz świetlica. Świetlica nie jest jeszcze do końca kompletnie urządzona, ale na ten cel zostały przyznane kredyty. Zakupili się m. in. radio i adapter. Sam hotel pomieścić może 30 łóżek, posiada kuchnię z bieżącą wodą, trzeba tylko jeszcze uzupełnić nieco urządzenie wnętrza.

Powiatowa Kolumna Sanitarna podjęła w związku ze zniwami specjalne zobowiązanie. Pracownicy kolumny otoczą opieką profilaktyczną spółdzielnie produkcyjne i PGR. W ten sposób zapewnią rolnikom zajęciem przy żniwach spokojne wykonywanie trudnej i odpowiedzialnej pracy. (Ten)

Pracownicy poszukiwani

Wóznego ze znajomością ogrodnictwa poszukuje od 1 sierpnia 1954 Państwowe Liceum Pedagogiczne nr 2 w Poznaniu, Szamarzewskiego 89. Mieszkanie zapewnione. 30452g

Wysokokwalifikowanych murarzy na roboty szamotowe, monterów na konstrukcje stalowe, kwalifikowanych i niekwalifikowanych robotników zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Budowy Gazowni w Poznaniu, ul. Grobla 15, pokój 005. K1769

Nieruchomości

Willi polowe z wolnym czerkopojowym mieszkaniem, ogrodem, Ostrowo, 145.000 zł, willi polowe, Ostrowo, 85.000 zł, willi jednorodzinna, z ogrodem, Winogrody, 100.000 zł, wiele innych sprzedam. Nowak, Poznań, Czerw. Armii 26, tel. 87-95. 30323g

Parcela 2100 m², zadrzewiona, za Winiarą, sprzedam właściciel. Mytko, Poznań-Zegrze, Rzezańska 24. 30699g

Parcela z planem budowy jednorodzinnej willi, min. do tramwaju (Jeżyce) sprzedam. Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 30575g

Willi jednorodzinna, ew. niewykończona kupie. Możliwość zamiany mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30724g

Kupno

Maszyne do szycia kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30787g

Rower damski młodzieżowy, względnie damski kupie. Poznań, ul. Cicha 10, m. 7, tel. 86-89. 30795g

Pompe z motorkiem na benzynę, psa ostrego podwózkowego kupie. Zgłoszenia Poznań, tel. 47-15 przed południem. 30800g

Umywalnie szalkowa kupie. Poznań, Czerwonej Armii 62, m. 5. 30798g

Adapter uniwersalny, kupie Poznań, Poznańska 52, m. 12, w podwórzu. 30621g

Sprzedaz

Motocykl DKW 125 cm, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Dominikańska 7, m. 6. 30539g

Młoda, dobra krowa z 5 miesięczną jałowicą sprzedam. Poznań — Staroleka, Skoczowska 19. 30549g

Odbiornik walizkowy na baterie oraz na sieć sprzedam. Poznań, Długosza 28, m. 2, od godz. 18. 30572g

Radio uniwersalne sprzedam. Poznań, Strzelecka 14, m. 1a. 30736g

Maszyne do szycia, okretki z silnikami elektrycznymi, „Durkopp”, uniwersalna, sprzedam. Ławicki, Poznań, Pindera 38 przy Rynku Ławickim. 30707g

OGŁOSZENIA DROBNE

Motocykl BSA 350 cm sprzedam. Howolski, Poznań, Małopolska 6. 30568g

Motor Deutz-Diesel 18 PS, bardzo mało używany sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30581g

Motocykl „Sokol” 125 cm w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Staszica 5, m. 7. 30769g

Maszyne do szycia — sandałówki „Adler” — specjalność kapt. bambosze w idealnym stanie sprzedam. Poznań, Grodzka 129, m. 5. 30775g

Przyczepa siedmioosobowa, motocykl DKW 2900 zł, detki, opony 750 sprzedam. Poznań, Zwierzyniecka 8, II podwórze. 30783g

Adapter, szalki oszkłona i spacerówka, sprzedam. Poznań, Plac Sportowy 7, m. 9 przy Rolnej. 30794g

Pompe do Hydroforu oryginalny, z motorem, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30640g

Radio „Tesla” oraz rower meki, sprzedam. Poznań, Małopolska 34, m. 12. 30648g

2 łóżka ze sprężynami, 2 nowe stołki, jasne, stół rozkładany, 2 fotele ciemne, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 114, m. 3. 30657g

Beczki dębowe ca 200—500 litr., po moszczach owocowych mało używane, sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30682g

Futro mekie sprzedam. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30684g

Lokale

Lokalu o powierzchni 8 m² lub więcej, na przechowywanie kartonów, może być również poddasze poszukuję zaraz, najchętniej w okolicy Gwardii Ludowej Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30595g

Inżynier młody, kawaler, poszukuje pokoju. Może być telefon i garaż. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30446g

Zamienie mieszkanie dwupokojowe z kuchnią w Ostrowie, na podobne w Poznaniu, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30511g

Pokój z kuchnią samodzielnie zamienie na dwa pokoje z kuchnią lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30570g

Pokój ładny dla kulturalnego starszego pana, na stanowisku oddam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30645g

Pracująca poszukuje pokoju Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30651g

Mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią w Chorzowie zamienie na pokój z kuchnią, w Poznaniu, Kowalski. Chorzów, Ogrodowa 89, m. 4. 30681g

Do remontu 2-pokojowe mieszkanie poszukuje Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30790g

Zamienie duży pokój z przyłóżkami na mniejszy z przynależnościami, najchętniej na Jeżycach. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30619g

Zamienie pokój z kuchnią, samodzielnie, słoneczne, i ptr. na podobne lub pokój duży Dzielnica obietnica, Poznań, Gnieźnieńska 16, m. 7 (Główna). 30622g

Pokój z kuchnią, łazienka, zamienie na mieszkanie dwu lub trzypokojowe. Poznań, Grzybowska 2, m. 2. 30623g

Zamienie samodzielne 2-pokojowe mieszkanie z kuchnią w Toruniu lub Chodzieży na równorzędne w Poznaniu, zaraz lub później. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30636g

Zamienie mieszkanie trzykondygnacyjne na mieszkanie w innym mieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 10018p

Pracująca poszukuje pilnie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30654g

Dwaj studenci poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30655g

Praca

Inteligentna gospodyni poprowadzić dom samotnej osoby. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30443g

Szofer-aktorzysta z I kategorii potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Sieja, Poznań, Poznańska 68. 30673g

Krawcowa samodzielna i panią, umiejącą czerować, potrzebną, może być z okolicy, zgłoszenia Kraszewskiego 9, skład. 30639g

Wychowawczyni do dwojga dzieci, potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30665g

Specjalista na maszyny do liźczenia przyjmie pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30683g

Lekarskie

Dr med. Zygmunt Kornacki specjalista ginekolog i położnik, przyjmuję w Poznaniu, ul. Siemiradzkiego 3, tel. 63-78, od godz. 18—19, z wyjątkiem piątku i soboty. 30218g

Wirówki do mleka

naprawy, części wykonuje. Warsztat towarzysko-mechaniczny Wł. Niemcewicz, Poznań, Magazynowa 11, przy dworcu autobusowym. 30688g

Zguby

9 lipca zgubiono teczkę z trzema kluczami, zwrot wynagrodzić Poznań, Konopnickiej 6, I ptr. 30652g

W sobotę dn. 10 lipca, zgubiono damski, złoty zegarek na łańcuszku, zwrot w nagrodzie. Poznań, Armii Czerwonej 28, m. 23. 30877g

Różne

Mam lokal (siła, światło), oczekuję propozycji z koncepcją. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 30627g

OGŁOSZENIA

drobne do „Głosu Wielkopolskiego” przyjmuje prócz naszego Biura Ogłoszeń także wszystkie urzędy i agencje pocztowe.

Plotki i nie plotki lekkoatletyczne przed II Spartakiadą

Gmach AWF na Białanach — to siedziba sportowców AZS — startujących na II Ogólnopolskiej Spartakiadzie.

Kiedy odwiedziliśmy lekkoatletów, przygotowujących się właśnie do wyjazdu na stadion Wojska Polskiego. Tam bowiem odbyła się generalna próba defilady kilkutysięcznej kolumny sportowców wszystkich pionów.

Powróćmy jednak do naszej wizyty. Oczywiście, zaczynamy od osób znanych nam z Poznania, których tutaj nie brak. Są trenerzy: Paweł Schmidt, Karol Hofman, Heliasz i Stawczyk.

Są zawodnicy: Laurentowski, Skupny, Solarski, Adamski, tyczkarz Szelągowski, młotacz Śnieżyński, dyskobol Wachowski, a wśród zawodniczek: Lesznerówna, Białkowska, Józwiakowska, Lerczakówna, Nogajówna i wiele innych.

MÓWI REKORDZISTA

Udzieliliśmy krótką pogawędkę z Pawłem Schmidtem, którego rekord na 110 m przez płotki (15,1) do dziś figuruje na liście.

— Co sądzicie o szansach poznajskich zawodniczek?

— Białkowska, która w tym roku ma na swym koncie drugi wynik w Polsce w skoku wzwyż (153 m), jest w bardzo dobrej formie i może zająć nawet pierwsze miejsce w tej konkurencji, jeżeli nie załamie się psychicznie.

— Sprinterzy?

— Trzej poznajscy: Stawczyk, Adamski i Solarski pójdą razem z Holajnem z Gliwic w sztafecie 4x100 m. Mistrzostwa zapewne nie zdobędą, lecz mogą ustanowić nowy akademicki rekord Polski. Zresztą o sprintach niech mówi Stawczyk. To przecież jego specjalność.

Zdobysław Stawczyk od razu dzieli się z nami przyjemną nowiną.

— Basia Lerczakówna — mówi — jest w doskonałej formie. Pobiegnie na 100 i 200 m. Uważamy ją tutaj za poważną faworytkę w obu konkurencjach. Będzie miała co prawda groźną przeciwniczkę w osobie Marii Kusion, ale jest dobrej myśli, a to już połowa zwycięstwa.

Rekordy Polski ustanowione na strzelnicy we Wrocławiu

Pierwsze konkurencje strzeleckie II Spartakiady, które rozpoczęły się w czwartek we Wrocławiu, przyniosły dwa rekordy Polski. Ustanowili je: Salomoński (CWKS) w strzelaniu z PW-1, uzyskując 455 pkt. i Hanna Dzien (LPZ) w strzelaniu z PW-12 — 254 p.

POBIJE REKORD WALASIEWICZÓWNY?

Trener Schmidt przepowiada Marysi Kusion wielką przyszłość. Uważa ją za największy talent w kobiecej lekkoatletyce. Musimy tu wyjaśnić, że znana poznańska publiczność z IV AMP zawodniczką — nie pobiegnie tym razem na 200 m, aby główne siły zachować na skok w dal.

Zdaniem poznańskiego trenera ona pierwsza powinna pobić rekord Walasiewiczówny (6,04 m) i kto wie, czy nie... rekord świata. Na Spartakiadzie będzie miała Kusion dwie groźne rywalki: Ilwicką i Durską. Ta trójka stworzy z tej konkurencji niewątpliwie ciekawą, obfitującą w zaciętą walkę widowisko.

W dalszej rozmowie ze Stawczykiem pytamy go o jego formę. Sprinter krzywi się trochę i niechętnie odpowiada:

— Zawsze mam szczęście przechodzić spadek formy w czasie mistrzostw Polski. To już nie pierwszy raz mi się trafia. Lekkarz podejrzewa, że mam zapalenie okostnej. Gdyby nie to, że Spartakiada jest najważniejszą imprezą sportową, raczej bym nie startował.

DWA MOCNE PUNKTY

Wśród sportowców AZS Potrzebowski i Lewandowski, to dwa mocne punkty Spartakiady. Obaj już od dawna z sobą rywalizują. Ich opiekun Heliasz, równie przebywa w AWF i aplikuje oba biegacem ostatnie dawki treningowe. Posłuchajmy, co mówi o swych wychowankach.

— Potrzebowski jest w doskonałej formie. Ostatnio zmniejszył natężenie treningu. Potrzebowski i Lewandowski staną na starcie 800 m. Jak z formą Lewandowskiego? Znacznie lepiej niż na AMP. Bardzo szybko wraca do równowagi po trudach egzaminu. Jeśli osiągnie dobry rezultat na 800 m, to nie pójdzie już na 1500 m, za to pobiegnie w sztafecie 4x400 m. Kto zwycięży? Sądzę, że na 800 m bezapelacyjnie Potrzebowski. Co prawda nigdy nie wiadomo... Mogą mu zagrozić: Lewandowski i ewentualnie Kaprzycki. Na 1500 m tytuł mistrzowski powinien również wywalczyć Potrzebowski. Na drodze do zwycięstwa może mu jednak stanąć Zbikowski — który po kontuzji wrócił do formy. W obu tych średniodystansowych konkurencjach zawodnicy będą mieli trudną drogę. W poniedziałek są przedbiegi na 800 m, a we wtorek — finał. W środę eliminacje, a w czwartek finał na 1500 m.

Jeszcze tu i ówdzie łapiemy znanych trenerów i zawodników. Każdy z nich ma coś do powiedzenia. Wszędzie kursują lekkoatletyczne ploteczki.

— Słyszales? „Podobno Graj jest w słabej formie”. „Chromik” może po raz drugi pobić rekord Polski na 5 km.”

Czy tak będzie? Poczekaćmy na wyniki. M. F.

GŁOS SPORTOWY

Wczoraj w Warszawie rozpoczęła się II Ogólnopolska Spartakiada

Obsługa „Głosu” podaje dalekopisem:

Tysięczne rzesze entuzjastów sportu z całej Polski zapełniły wczoraj bogato przystrojony flagami Stadion Wojska Polskiego w Warszawie, aby uczestniczyć w uroczystym otwarciu II Ogólnopolskiej Spartakiady.

Po hejnalie II Spartakiady, wiceprzewodniczący GKKF Feliks Kendziorek złożył meldunek wiceprezesa Rady Ministrów Piotrowi Jaroszewiczowi, który w imieniu KC PZPR i Rządu Polski Ludowej powitał przodujących w kraju sportowców, otwierając II Ogólnopolską Spartakiadę.

Po wciągnięciu przy dźwiękach hymnu narodowego flagi państwowej na maszt przemówił mistrz sportu Edmund Potrzebowski, zapewniając w imieniu 8000 sportowców — biorących udział w Spartakiadzie — że dołożą wszelkich wysiłków, aby osiągnąć jak najlepsze wyniki dla uczczenia 10-lecia Polski Ludowej.

Odczytał on również telegram jaki został wysłany do sportowców radzieckich z okazji przypadającego dziś w ZSRR święta kultury fizycznej.

Po dekoracji zasłużonych sportowców i działaczy przez wiceprzewodniczącego GKKF P. Procka — przodujący sportowcy z całego kraju w barwnym pochodzie, wśród niebываłego entuzjazmu tysięcznych tłumów, przedelflowali przed trybuną honorową.

Każdemu, kto jest szczęśliwym posiadaczem biletu wstępu na stadion CWKS i oglądał będzie II Ogólnopolską Spartakiadę, nasuwają się pewne porównania, analogie. Wracamy do okresu międzywojennego, przy pominięciu, jak wówczas słabo stała kultura fizyczna, sport wyczynowy, gry sportowe... I to nie dlatego, że nie było w Polsce młodzieży, która by mogła miażdżyć oszczędnie ponad sześćdziesiąt m (co było przed 25 laty wynikiem klasy światowej), biegać pięć km poniżej 15 minut (co było legitymacją wstępu na stadiony Finlandii), lub pływać 400 m stylem dowolnym około pięciu minut (a więc mieć szansę udziału w olimpijskim finale).

Nie, nie myślcie! Czytelnicy, że zapominamy o ogólnym podniesieniu się poziomu wyczynów sportowych w skali światowej w galejach „wymiernych”. Warto bowiem zwrócić uwagę na to, że ciężar gatunkowy polskiego sportu podniósł się znacznie, właśnie w porównaniu ze szczytowymi osiągnięciami innych narodów w większości dyscyplin.

Ba! Przed wojną „mieliśmy” Kusocińskiego, Petkiewicza, No-



Godło II Ogólnopolskiej Spartakiady Fot. CAF

doczne. W ciągu trzech lat, od 1951 roku uczynili — np. 1500-metrowcy taki ogromny postęp, że zwycięzca I Spartakiady — Korban ze swoim czasem 3:56 — nie znalazłby obecnie miejsca w tabeli 10 najlepszych w Polsce, a mniej więcej do samo spotkałoby go w biegu na 800 m. „Graj” — 1951 — zostałby przez „Graj” — 1954 — zdublowany. Nasze najlepsze dzisiaj płotkarki wyprzedziłyby mistrzynię I Spartakiady o co najmniej 7-8 m (mamy 7 zawodniczek, biegających 80 m p. pl. lepiej od ówczesnego rekordu Walasiewiczówny).

Mogliśmy takich porównań przytaczać wiele w każdej dyscyplinie. Dzieje się tak w naszym sporcie, ponieważ oparliśmy go o masowy rozwój kultury fizycznej. Wielkie wyniki, wiele sportowców — nie powstają z niego. Wyrastają z setek tysięcy ćwiczących, doskonałych swe fizyczne umiejętności. Jeśli oczekujemy, że rozpoczynające się zawody przyniosą wiele rekordów życiowych, a może rekordów Polski, to przede wszystkim dlatego, że walczący o mistrzowski tytuły zostali wyłonieni z 600.000 zawodników, którzy brali udział w eliminacjach. Przypomnijmy jeszcze, że w I Spartakiadzie brało udział w przedbojach tylko 250.000 zawodników wszystkich klas.

Tylko boks, gdzie w latach trzydziestych doszliśmy do czołówek europejskiej — przynosił nam zwycięstwa, tylko długodystansowcy, a przede wszystkim Kusociński, zostawili trwałe, piękne wspomnienia.

A dziś? Przejrzyjmy szereg naszych sportowców, którzy dziś stają do walki o tytuł mistrza II Spartakiady. Czy możemy z całą pewnością powiedzieć, kto wygra w swojej specjalności? Czy nie znajdziemy w wadze półśredniej groźny konkurent mistrza Europy Leszka Drogoza, lub mistrzów Europy: Kruży, Stefaniuka, Kukiera? W Polsce Ludowej młodzież sportowa wzrasta z niebywałą szybkością — i to nas szczególnie raduje. Podnosi się wadziwiążącym temo poziom prowadzącej czołówek.

Szczególnie w „wymiernej” czołówek „lekkiej” atletyce jest to wi-

Dziś na stadionie Stali

Entuzjastom piłki nożnej przybywającym na dzisiejszy mecz z węgierską drużyną ligową Vassas przypominamy, że:

● stadion Stali podzielony jest na cztery sektory. Posiadacze biletu na miejsce w sektorze zachodnim dostaną się na właściwe miejsce przez bramy: A, B i C, w sektorze południowym przez bramy: D, E, F i G, w sektorze wschodnim przez bramy: H, J i K, w sektorze północnym przez bramy: L, M, N i O. Miejsca nie są numerowane. W ramach oznaczonego na bilecie numeru pola (od 1-33) można zajmować miejsca dowolnie.

● Bramy wejściowe otwarte będą już od g. 13 do godz. 15.50. Po tym terminie nikogo na stadion się nie wpuszcza.

● Uroczystości otwarcia nowego stadionu zapoczątkuje o godz. 14 mecz piłkarski (III liga) pomiędzy Unią Gorzów a Stalą Poznań. Międzynarodowy mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami Poznania i węgierską drużyną Vassas rozpocznie się o godz. 17.

● Zajmując miejsce nie chodź po skarpie lub trawnikach. Nie niszczyć urządzeń stadionu wydawanego kosztem wielkiego wysiłku i poważnym nakładem finansowym.

● Na stadion Stali dojeżdżasz tramwajami numer: 2, 3, 4, 13 i 16. (ma)

Nilsson skacze wzwyż 2.10 m

Znany z niedawnego startu w Warszawie Szwed Nilsson pobił rekord Europy w skoku wzwyż doskonałym wynikiem 2,10 (tydzień temu Nilsson skoczył 2,05). Dotychczasowy rekord Europy ustanowiony w 1936 r. należał do Fina Kotkasa i wynosił — 2,04.

Nilsson uzyskał rekordowy wynik w czasie meczu z Francją, który wygrała Szwecja — 125:87 pkt.

Audycje Polskiego Radia z II Ogólnopolskiej Spartakiady

18 bm., godz. 17.50 — sprawozdanie z meczu Gwardia (Kraków) — Stal (Sosnowiec) (w programie II).

W dniach od 18 do 24 bm. codzienne sprawozdania nadawane będą w programie I od godz. 17.00 do 17.15 i od godz. 22.00 do 22.30.

24 bm. o godz. 17.45 w programie II usłyszymy sprawozdanie z drugiej połowy finałowego meczu piłkarskiego o Puchar Polski.

25 bm. o godz. 14.55 w programie I transmisja uroczystości zamknięcia Spartakiady, a o godz. 17.10 (program II) reportaż dźwiękowy z międzynarodowego spotkania piłkarskiego Vassas — Kadra Narodowa.

PRZĘKŁĘTY SKARB

— A co myślisz, że przychodzę z pustymi rękami? — W jej brunatnych, nieco za blisko osadzonych oczach dostrzec można było pewien chłodny rachunek. — Ubikam dziś pewnie: interes. Trzeba go oblać.

— A więc tak — posłużył się ulubionym zwrotem Schimanskiego. Nabrali nowego respektu dla tej pewnej siebie kobiety. Mimo woli musiał pomyśleć o Trudzie i o sposobie, z jakim w bezradności swej szukała oparcia w mezu. Równocześnie, tak jak rano na lokomotywie, poczuł się zawstydzony, że dotąd nie udał się do biura poszukiwań.

Rozchmurzył go uśmiech Anity. Ujrzawszy z daleka kamienne figury zatrzymała się i krzyknęła: — O mój Boże, ach ty Boże, jakie to wspaniałe!

Widział w tym pewną przesadę i oglądając się w stronę wejścia do parku, czy przypadkiem jej wybuch śmiechu nie wywabi Schimanskiego z jego kawalerskiej kłitki.

— Mój Boże, Fritz — zawołała głośno. — To przecież prawdziwe panoptikum na wolnym powietrzu! Czy to ty zbudowałeś tę galerię?

Uśmiechając się z zakłopotaniem, potwierdził skinięciem głowy.

Spojrzała nań surowo spod oka. — Ale z ciebie dziwak. I bądź tu mądra z takim. — Dłuższy czas przyglądała się wykrzywionym pyskom: obu trytonów, stojących na prawo i lewo, od wejścia, potem zaś spytała z ukrytą ironią: — Jak się nazywają?

Wzruszył ramionami. Anita zrozumiała, że nieco przeceniła swego przyjaciela, pomyślała więc chwilę i postanowiła: — Ten na lewo niech się nazywa Adebear, a tamten drugi Aloiz. Zgadzasz się, Fritz?

— Jeśli o mnie chodzi... — Nagle jednak nasunęły mu się watpliwości. — Nie, Aloiz nie może być. Schimanski ma na imię Aloiz.

— Twój szef?

— Tak Pomyślił potem, że się z niego nabijam. On jest strasznie nieufny.

Ani uśmiechnęła się do siebie. — Jacy wy mężczyźni! Jesteście śmieszni! — Po

wojnie już w ogóle nie macie poczucia humoru. — Nagle nastrój jej zmienił się i zapytała cuninie: — Dlaczego ten twój Schimanski jest nieufny?

— Bo jest trochę podobny do obu tych figur — odpowiedział Dantke. — Nie myślałem o tym, ustawiając je.

— Dobrze, wobec tego nie Aloiz. — Zmieniła temat. — A jak ci się podoba Adebear? Adebear i Aribor to też brzmi śmiesznie.

Tego popołudnia zrozumiał, że nie nadaje się do kawalerskiego życia w stylu Schimanskiego.

Anita przechodziła sama siebie i jako gospodyni i później, o szarej godzinie zmierzchu, jako kochanka. Z pewnością miała na oku jakieś własne, osobiste cele, ale ów wspaniałomyślny i rozrzućny sposób, z jakim wszystko to robiła, nie pozwalał wątpić o jej uczciwości, wskazywał, że wynika to z jej własnych pragnień.

Na przykład zrobiona przez nią kawa! Dantke nie przeżuwał nawet, nie znakomitego smaku wydobył może kobieta z brązowych ziarenek. Lub upieczona przez nią babka! Istny cud ze śnieżnobiałej maki, wonny, żółty, syple i nie kruszący się. Coś takiego nie pojawiało się na stole Trudy nawet za najlepszych czasów. Polykał te wspaniałości nie krępując się wcale, obliżując się i młaskając. Nie pytał się przeźornie, skąd pochodzą, a resztkę skrupułów topił w słodkiej wodce. Jak owego pierwszego wieczoru na Kanonierstrasse, pojawiła się na stole butelka cherry brandy z rosyjskim napisem. Do tego Anita podała bułgarskie papierosy.

Po kawie położyli się na materacach. Dantke zamknął drzwi. Pokój tonął w dogasającym świetle późnego popołudnia, piecyk grzał przyjemnie.

— Ty wiesz, jak żyć — rzekł Dantke, w zamyśleniu głaszcząc jej włosy. — Myślałem zawsze, że kobieta, która używa pudru, nie ma pojęcia o proskach do pieczenia.

— Jesteś zacofany — odpowiedziała powoli. — Nosisz nawet jeszcze szelki.

— Czy to takie złe? — zdumiony puścił jej włosy z rąk.

— Złe nie jest, tylko śmieszne, jeżeli wy, małżonkowie starej daty, biegacie po pokojach z takim czymś dyndającym z tyłu i do tego gracie rolę dyktatorów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Teatry

OPERA — g. 19 „Cyganeria”
TEATRY — przerwa urlopową

Kina

APOLLO — remont
BALTYK — g. 11 „Na manewrach”, g. 14.30 16.30, 18.30 i 20.30 — „Dzielnica cudów” (franc. od lat 7)
MUZA — g. 10 i 12 — „Wyspa bezimienna”, g. 14, 16, 18 i 20 „Córka pulku” (austr. od lat 16)
RIALTO — g. 12 i 14 Czarodziejskie ziarno”, g. 15.45, 18 i 20.15 — „Małżeństwo aktorki” (NRD — od lat 14)
WARTA — g. 14, 16 18 i 20 „Gdzieś w Europie” (weg. od lat 16)
LETNIE — g. 10 i 11.30 „Staś spóźnalski”, g. 15, 17 i 19 — „Sadko” (radz. — od lat 7)
JUNAK — g. 16, 18 i 20.15 „Pani Dery” (weg. od lat 14)
KINO W PARKU im. STALINA — g. 21 „Tosca” (franc. — od lat 18)
PIAST — g. 16, 18 i 20 „Pod tureckim jarzmem” (bułg. — od lat 14)

CO GDZIE KIEDY

PUSZCZYKOWO — g. 18 i 20 — „Czarodziej Glinka” (radz. — od lat 12)
ZABIKOWO — g. 16, 18 i 20 „Dziennik marynarza” (am. — od lat 18)

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej nr 53 — godz. 10 22 „Perły Ziem Zachodnich”
CYRK nr 3, plac przy ul. Ratajczaka — godzina 15.30 i 19.15

Radio

PROGRAM II
Wiedomości: 6.40, 8, 17, 21.30, 23.35
Muzyka: 6.45 — od melodii, do melodii, 8.30 — muzyka klasyczna, 9.20 — zespoły świetlicowe przed mikrofonem, 10 — nowe nagrania, 10.30 — poezja i muzyka, 11.15 — wieś tańczy i śpiewa, 11.30 śpiewacy polscy, 12.04 — poranne symfoniczne 13.30 — muzyka dla wszystkich, 15 — koncert chopinowski, 16 koncert w wyk. orkiestry rozgł. bydgoskiej, 17.15 — polska mu-

„Carmen”, środa — „Manon”, czwartek „Złotka”, piątek — „Opowieści Hoffmana”, sobota — próba generalna, niedziela: balet „Zabawa w Lipinach” i „Z chłopów król”

Kina

APOLLO — remont
BALTYK — g. 11 16.30, 18.30 i 20.30 — „Dzielnica cudów” (franc. — od lat 7)
MUZA — g. 11, 16, 18 i 20 „Córka pulku” (austr. — od lat 16)
RIALTO — g. 15.45, 18 i 20.15 „Małżeństwo aktorki” (NRD — od lat 14)
WARTA — g. 14-20 — „Wagary”
LETNIE — g. 15 17 i 19 — „Sadko” (radz. od lat 7)
KINO W PARKU im. Stalina — g. 21 „Tosca” (franc. — od lat 18)
JUNAK — nieczynne
PIAST — nieczynne
PUSZCZYKOWO — nieczynne
ZABIKOWO — nieczynne
FOTOPLASTIKON, ul. Armii Czerwonej 53, g. 10-22 — „Perły Ziem Zachodnich”
CYRK nr 3, plac przy ul. Ratajczaka — g. 19.15